

# Ajajaj Madagaskar – janusz skrabeek

Jestem sobie na wpół dziki  
Ludożerca sam,  
Więc pojedę do Afryki  
Tam kolonię mam  
Kupie sobie konia  
I dzikiego słonia  
Albo jest kolonia  
Albo nie ma jej

Ajaj, Madagaskar  
Kraina parna, skwarna  
Afryka na wpół dzika jest  
Tam drzewa baaaaaambusowe,  
Orzechy kooooookosowe,  
Tam są dzikie stepy  
Tam mi będzie lepiej,  
Ajajaj ja lubię dziki kraj

Muzyka

Do murzynki się zalecę  
Tak na sposób swój,  
Daję czarno jej na białym  
Będzie synek mój  
Od białego tatki  
I od czarnej matki  
Będą dzieci w kratki  
Ajajajajaj

Ajaj, Madagaskar  
Kraina parna, skwarna  
Afryka na wpół dzika jest  
Tam drzewa baaaaaambusowe,  
Orzechy kooooookosowe,  
Tam są dzikie stepy  
Tam mi będzie lepiej,

Ajajaj ja lubię dziki kraj

Muzyka

Łazienię sobie wybuduję,  
Łażnia musi być,  
Wszystkich czarnych wyszoruję  
Czystość musi być,  
A do tego jakże  
Kawiarenkę także  
Przychodź do mnie szwagrze  
Wypijemy rum

Ajaj, Madagaskar  
Kraina parna, skwarna  
Afryka na wpół dzika jest  
Tam drzewa baaaaaambusowe,  
Orzechy kooooookosowe,  
Tam są dzikie stepy  
Tam mi będzie lepiej,  
Ajajaj ja lubię dziki kraj

Koniec



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych